Q, Deszcz

spadnie deszcz
lej
nad lasem chmury
znowu spadnie deszcz
lej i w tych strugach wody
znowu znajdę cię
hej syp tu na wierzchu z rogu szczęście
pryśnij mi nieco ciutek więcej

spadnie deszcz
lej
nad lasem chmury
znowu spadnie deszcz
lej i w tych strugach wody
znowu znajdę cię
hej syp tu na wierzchu z rogu szczęście
pryśnij mi nieco ciutek więcej

lej, lej, lej
nie żałuj
póki co, tak bez szału
powiem ze czasem pomału
ale nie ze wciąż mam czuć zawód
na chU8
choć nie ….
Sacrébleu!
zaklnę sam sobie szpetnie
Sacrébleu!
bang!

jak Meat Love
zrobiłbym dla ciebie dziś wszystko
daj mi dłoń
przeprowadzę cię przez ten mój los
pozwól być sowimi oczami
pozwól być sowimi oczami
droga usłana paprociami
pozwól być sowimi oczami
nie pytaj mnie o wikt i opierunek
jak dasz prowadzić mi, to ty straty nie poczjesz
nie pytaj mnie o nic, znasz już kierunek
mam w planie …
wytrzymam i ….

nie pytaj mnie o nic
proszę tylko ze mną idź
ugoszczę cię jak wcześniej nikt
ugoszczę cię jak nikt
nie pytaj mnie o nic
proszę tylko ze mną idź
ugoszczę cię jak wcześniej nikt
ugoszczę cię jak nikt
nie pytaj mnie o nic
proszę tylko ze mną idź
ugoszczę cię jak wcześniej nikt
ugoszczę cię jak nikt
nie pytaj mnie o nic
proszę tylko ze mną idź
ugoszczę cię jak wcześniej nikt
ugoszczę cię jak nikt